Czwartek 26.11.2020r

**Temat: Adaś i Hanka lepią bałwanka**

**Zad 1** „Bałwanek” – nauka piosenki. https://www.youtube.com/watch?v=VEHIj92HhG0

Rodzic recytuje tekst piosenki następnie dzieci powtarzają słowa za Rodzicem.

Bałwanek sł. i muz. Anna Bernat

Ulepiła Hanka małego bałwanka,

małego bałwanka – raz, dwa, trzy.

Bardzo się cieszyła, wesoło tańczyła,

wesoło tańczyła – raz, dwa, trzy.

Miał bałwanek nowy nosek marchewkowy,

nosek marchewkowy – raz, dwa, trzy.

I dwa oczka czarne, a na głowie garnek,

a na głowie garnek – raz, dwa, trzy.

Słonko zaświeciło, śnieżek roztopiło,

śnieżek roztopiło – raz, dwa, trzy.

Więc się smuci Hanka, że nie ma bałwanka,

że nie ma bałwanka – raz, dwa, trzy.

Ulepiła Hanka nowego bałwanka,

nowego bałwanka – raz, dwa, trzy.

Bardzo się cieszyła, wesoło tańczyła,

**Zad 2** Ćwiczenia gimnastyczne w formie opowieści ruchowej.

**Rodzic mówi, a dziecko ilustruje historyjkę odpowiednimi ruchami:** Poznaj pieska Bobika **Rodzic** prezentuje dziecku maskotkę. Bobik mieszka w budzie na podwórku Adasia i Ani. Dzieci, tak jak ty, chodzą do przedszkola (**dziecko maszeruje wysoko unosząc kolana**). W drodze do domu muszą być bardzo ostrożne, bo przechodzą przez ruchliwą ulicę. Zatrzymują się i uważnie rozglądają się na boki (**dziecko stoi w miejscu i wykonuje skręt tułowia w prawo i w lewo, po chwili wykonuje skręt głową**   
**w prawo i w lewo**). Po powrocie z przedszkola do domu witają się ze swoim pieskiem Bobikiem, który biega dookoła dzieci i merda wesoło ogonkiem (**dziecko chodzi na czworakach** ). Ale co to? Dziś Ania  
 i Adaś zauważyli, że Bobik jest smutny, zwinął się w kłębek i nie ma ochoty na zabawę (**dziecko układa** **się na podłodze zwinięte w kłębek, nogi podkurczone, ramionami obejmuje kolana**). Pomyśleli, że piesek jest głodny, więc dali mu miskę z ulubioną karmą (**dziecko w klęku podpartym naśladuje** **jedzącego pieska, ugina ramiona w łokciach, zbliża głowę do podłogi, następnie prostuje ręce i wraca** **do pozycji wyjściowej**). Piesek co prawda zjadł karmę, ale nadal wyglądał smutno. Znowu się położył   
i nie miał ochoty na zabawę (**dziecko ponownie układa się na podłodze zwinięte w kłębek**). Dzieci postanowiły pobawić się z nim w jego ulubioną zabawę – przeskakiwanie przez mały płotek w ogródku (**Rodzic rozkłada na środku pokoju linę ,a dziecko przeskakuje z jednej strony na drugą**). Ale po chwili piesek znowu był smutny (**dziecko siada w siadzie skrzyżnym**). Wtedy z domu wyszedł tata, trzymał   
w dłoniach skrzynkę z narzędziami. Tatuś podszedł do budy Bobika, gdzie leżało kilka nowych desek   
i nowe legowisko dla Bobika, i zaczął naprawiać budę (**dziecko na siedząco naśladuje piłowanie desek**). Piesek zobaczył, co robi tatuś, i zaczął wesoło biegać, podskakiwać w kółko. Przewracał się na plecy i radośnie machał w górze łapkami (**dziecko w pozycji leżenia tyłem, naśladuje baraszkującego pieska: unosi ręce i nogi do góry i wykonuje krążenia nad podłogą**). Teraz Adam i Ania zrozumieli, jakie zmartwienie miał Bobik. Martwił się, że będzie mu zimno w budzie, gdy nadejdzie zima. Dzieci pomogły tacie ocieplić budę, włożyły do środka nowe, ciepłe legowisko, żeby Bobikowi było zimą wygodnie.